Aleksandra Grąbkowska

Obraz islamu w słoweńskich dziennikach „Delo” i „Dnevnik” w pierwszym tygodniu po atakach terrorystycznych na World Trade Center i Pentagon na tle historii kontaktów Słoweńców z muzułmanami

Wprowadzenie

Niniejszy artykuł jest poświęcony obrazowi islamu i muzułmanów po atakach terrorystycznych z 11 września 2001 r. z perspektywy dwóch czasopism należących do prasy codziennej, ukazującej się na terenie Republiki Słowenii. Ze względu na niewielką objętość tekstu zostały zastosowane ograniczone ramy czasowe, jak również uległ zawężeniu zakres wybranego materiału prasowego.

Analiza słoweńskojęzycznych czasopism została przeprowadzona na podstawie artykułów prasowych opublikowanych w dziennikach „Delo” oraz „Dnevnik”. Wyżej wymienione tytuły ukazują się na terenie całego kraju. Zarówno w przypadku dziennika „Delo”, jak i dziennika „Dnevnik” główne wydania pojawiają się regularnie od poniedziałku do soboty. Oba czasopisma posiadają też specjalne wydania niedzielne – „NeDelo” oraz „Nedeljski Dnevnik”. W przypadku czasopisma „Dnevnik” warto także wspomnieć o kulturalno-rozrywkowym dodatku pod nazwą „Zelena Pika”, który ukazuje się w każdy czwartek.

Ramy czasowe bieżącej analizy zostały zawężone do pierwszego tygodnia po atakach terrorystycznych na nowojorskie Światowe Centrum Handlu (World Trade Center – WTC) oraz waszyngtońską siedzibę Departamentu Obrony Stanów Zjednoczonych, znaną jako Pentagon. Decyzja związana z krótkim zakresem czasu łączy się z limitowanymi wymiarami artykułu, jak również z największą ilością informacji przekazywanych w pierwszych siedmiu dniach po atakach z 11 września 2001 r.

Historia relacji Słoweńców z islamem

Na potrzeby analizy obrazu islamu w wyżej wymienionych słoweńskojęzycznych dziennikach należy najpierw przyjrzeć się, jak wyglądały kontakty Słoweńców z muzułmanami i jak kształtowały się one pod wpływem najważniejszych wydarzeń historycznych, gdyż to one miały wpływ na obraz islamu i muzułmanów w tym społeczeństwie.

Wypowiadając się na temat stosunków międzykulturowych zachodzących między Słoweńcami a szeroko pojmowanymi wyznawcami islamu, należy mieć na uwadze fakt, iż przodkowie dzisiejszych mieszkańców Republiki Słowenii

przez kilka stuleci w ogóle mieli nikłą styczność z muzułmanami¹. Ziemie słoweńskie nigdy nie leżały w granicach Imperium Osmańskiego² oraz znajdowały się w relatywnie dużej odległości od terenów dzisiejszej Bośni i Hercegowiny, które po podbojach osmańskich zamieszkiwali w znacznym stopniu potomkowie konwertytów na islam³.

Choć Ahmed Pašić podkreśla, iż pierwsze zetknięcie przodków dzisiejszych Słoweńców z wyznawcami islamu miało miejsce bardzo wcześnie, a mianowicie na przełomie VII i VIII w.⁴, to dochodziło wówczas tylko do krótkotrwałych kontaktów o charakterze handlowym między południowymi Słowianami a muzułmańskimi przybyszami z szeroko pojmowanej Arabii⁵. Pašić przytacza również informację na temat sojuszy południowoślowiańskich dowódców wojskowych z arabskimi muzułmanami, zawiązywanych przeciwko silnemu zagrożeniu, jakie wówczas stanowiło Bizancjum⁶.

Kolejna styczność schryścianizowanych już Słoweńców z wyznawcami islamu miała miejsce wiele wieków później, między pierwszą połową XV a drugą połową XVI w.⁷ Wówczas nastąpiła seria powtarzających się ataków tureckich na tereny zamieszkiwane przez słoweńskojęzyczną ludność. Jednakże na podstawie analiz źródeł historycznych Pašić doszedł do wniosku, iż powyższe napaady miały w głównej mierze charakter rabunkowy⁸. Badacz ten zwraca również uwagę na teorię, wedle której już wtedy nadrzędny cel atakujących Turków stanowiło przetarcie szlaków do Wiednia, zatem brak było zainteresowania ziemiami zamieszkanymi przez Słoweńców. Stwierdza jednak, iż występuje zbyt mała liczba źródeł, które mogłyby poświadczyć jej wiarygodność⁹.

Dalsze dzieje relacji Słoweńców z wyznawcami islamu przypadają dopiero na XIX w. Szczególne znaczenie w tej kwestii przypisywane jest okresowi istnienia Prowincji Iliryskich w latach 1809–1816¹⁰, a następnie rozpoczęciu

¹ A. Pašić, *Islam in Muslimani v Sloveniji*, Tržič 2005, s. 52–68.

² Między drugą połową XIII w. a rokiem 1918 ziemie dzisiejszej Słowenii znajdowały się na terenie monarchii Habsburgów, która stanowiła przeciwległą siłę polityczną i wojskową w stosunku do Imperium Osmańskiego. Por. J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *Słowianie Południowi i Zachodni, VI–XX wiek*, Warszawa 2005, s. 117–129, 145–261, 403–481; H. Wereszycki, *Historia Austrii*, Wrocław 1986, s. 30–32, 284–285.

³ J. Skowronek, M. Tanty, T. Wasilewski, *op. cit.*, s. 117–129, 145–261, 403–481.

⁴ A. Pašić, *op. cit.*, s. 47.

⁵ *Ibidem*.

⁶ *Ibidem*, s. 47–48.

⁷ *Ibidem*, s. 52–58.

⁸ *Ibidem*, s. 54.

⁹ *Ibidem*.

¹⁰ Nazwą „Prowincje Iliryskie” określa się ziemie odebrane Habsburgom przez wojska napoleońskie w efekcie przegranych wojen z Francją. W granicach Prowincji Iliryskich znajdowały się tereny dzisiejszej Słowenii, jak również w mniejszym stopniu Chorwacji oraz Włoch. Por. P. Vodopivec, *Od Pohlinove slovnice do samostojne države*, Ljubljana 2010, s. 20–27; P. Štih, V. Simoniti, P. Vodopivec, *Slovenska zgodovina. Družba – politika – kultura*, Ljubljana 2009, s. 250–252.

w 1878 r. okupacji austro-węgierskiej na terenach dzisiejszej Bośni i Hercegowiny¹¹. Związane z istnieniem Prowincji Iliryskich surowe rządy władz napoleońskich nie zdobyły uznania wśród lokalnej ludności słoweńskojęzycznej, jednak to wówczas miał miejsce rozwój edukacji na szczeblu lokalnym, jak również zainicjowanie możliwości prowadzenia szkolnych lekcji w językach regionalnych¹². Mimo iż tereny zamieszkiwane przez wyznawców islamu nie leżały w granicach Prowincji Iliryskich, echa działań władz napoleońskich sięgały granic Imperium Osmańskiego¹³, a krótki żywot Prowincji został zakończony przywróceniem habsburskiej władzy absolutnej¹⁴. Warto jednak zwrócić uwagę, że w owym momencie miała miejsce wzmożona migracja ze wsi do miast i tym samym nastąpił wzrost znaczenia języków należących do tak zwanych małych narodów¹⁵. Efektem powyższych przeobrażeń społeczno-kulturowych był rozkwit ideologii narodotwórczych wśród południowych Słowian oraz tym samym wzrost znaczenia działalności słowiańskojęzycznej inteligencji¹⁶.

W drugiej połowie XIX w. okupacja terenów Bośni i Hercegowiny przez władze habsburskie doprowadziła do zwiększenia zasięgu tej działalności. Wówczas południowosłowiańscy muzułmanie znajdowali się w skomplikowanej sytuacji, w związku z którą decydowali się na przyjęcie tożsamości serbskiej lub chorwackiej¹⁷. Mimo wzmożonej wymiany intelektualnej między przedstawicielami różnych narodów słowiańskich kontakty przedstawicieli słoweńskiej inteligencji z bośniacko-muzułmańską elitą ograniczały się wyłącznie do podróży odbywanych przez przypadkowe jednostki, w głównej mierze zaliczane do tak zwanej artystycznej bohemy¹⁸.

Następna styczność Słoweńców z południowosłowiańskimi muzułmanami przypadła na czasy I wojny światowej oraz pierwszego państwa jugosłowiańskiego – w latach trwania walk zarówno Słoweńcy, jak i bośniaccy muzułmanie zasilali szeregi wojska austro-węgierskiego¹⁹. Nadzwyczaj waleczni Bośniacy otrzymali od władz austriackich nagrodę w postaci meczetu, który stanął

¹¹ W roku 1878 imperium Habsburgów zaczęło okupować tereny dzisiejszej Bośni i Hercegowiny. Bośniacko-hercegowińskie terytorium formalnie mieściło się w granicach państwa Osmanów, lecz faktyczną władzę sprawowali Austriacy. W roku 1908 nastąpiła aneksja Bośni i Hercegowiny do Austro-Węgier. Por. H. Wereszycki, *op. cit.*, s. 241–244, 260.

¹² P. Štih, V. Simoniti, P. Vodopivec, *op. cit.*, s. 250–254.

¹³ P. Vodopivec, *op. cit.*, s. 20–27; P. Štih, V. Simoniti, P. Vodopivec, *op. cit.*, s. 250–252.

¹⁴ *Ibidem*, s. 255–256.

¹⁵ H. Wereszycki, *op. cit.*, s. 178.

¹⁶ P. Vodopivec, *op. cit.*, s. 14–20; J. Rapacka, *Godzina Herdera. O Serbach, Chorwatach i idei jugosłowiańskiej*, Warszawa 1995, s. 9–95.

¹⁷ *Ibidem*.

¹⁸ Jedną z takich postaci był słoweński poeta doby realizmu Anton Aškerc. Zbiory poezji jego autorstwa zawierają wiersze o tematyce związanej z islamem. Por. A. Aškerc, *Zbrano delo*, Ljubljana 1951; J. Kos, *Duhovna zgodovina Slovencev*, Ljubljana 1996, s. 195–202.

¹⁹ A. Pašić, *op. cit.*, s. 68–82.

w miejscowości Log pod Mangartom, znajdującej się obecnie na terenie słoweńskiego Przymorza²⁰. Meczet został jednak szybko spalony, a bośniackie oddziały zostały przeniesione na inne fronty²¹.

W roku 1918 powstało pierwsze samodzielne państwo tworzone przez południowych Słowian, czyli Królestwo Serbów, Chorwatów i Słoweńców, które w roku 1929 zostało przemianowane na Królestwo Jugosławii²². Słoweńcy po raz pierwszy znaleźli się w jednym organizmie państwowym z przedstawicielami chrześcijańskiego prawosławia, jak również z wyznawcami islamu. Jednak analogicznie do lat 1878–1908 stosunki Słoweńców z wyznawcami innych religii ograniczały się wyłącznie do pojedynczych kontaktów²³.

Po zakończeniu II wojny światowej i odniesieniu zwycięstwa przez bałkańskich socjalistycznych partyzantów Słowenia po raz drugi znalazła się w granicach południowosłowiańskiej jednostki państwowej. W roku 1948 władze Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii z Josipem Broz Tito na czele doprowadziły do oficjalnego zerwania stosunków politycznych ze Związkiem Radzieckim²⁴. W związku z powyższym mieszkańcy uboższych republik mieli możliwość zewnętrznej emigracji, jak również wewnętrznej – na tereny najbogatszych republik, czyli Słowenii i Chorwacji²⁵. Wówczas po raz pierwszy na ziemiach słoweńskich pojawili się imigranci wyznający islam. Największa fala migracji miała miejsce na przełomie lat 60. i 70. XX w., w momencie powstawania nowych zakładów pracy. Większość ludności napływowej wywodziła się z terenów Bośni i Hercegowiny, które w znaczącym stopniu są zamieszkiwane przez wyznawców islamu. Na tereny Słowenii przybywali również muzułmanie z Macedonii i Kosowa²⁶.

Dzisiejsza mniejszość muzułmańska żyjąca na terenie Republiki Słowenii w głównej mierze wywodzi się z napływu owych wewnętrznych *gastarbeiterów*. Niewielki procent stanowią również uchodźcy z czasów wojny po rozpadzie Jugosławii (toczonej w latach 1991–1995)²⁷ oraz niedysyjni arabscy studen-

²⁰ F.M. Dolinar, A. Gabrič, B. Golec, M. Kosi, T. Nabergoj, M. Rihtaršič, *Slovenski zgodovinski atlas*, Ljubljana 2011, s. 200–240.

²¹ A.H. Žerđin, *Minaret nad Alpami*, „Mladina”, 20.08.2002, <http://www.mladina.si/92396/minaret/>, dostęp 7.07.2018.

²² W. Walkiewicz, *Jugosławia*, Warszawa 2009, s. 42, 85.

²³ A. Pašić, *op. cit.*, s. 52–66.

²⁴ N. Malcolm, *Bosnia: A Short Story*, New York 1994, s. 193–194.

²⁵ J. Malačič, *Zunanje migracije Slovenije po drugi svetovni vojni*, „Zgodovinski casopis” 45/2, 1991, s. 299–313, za: S. Kalčič, *Oblacilne prakse in procesi redefinicije identitete v slovenskih muslimanskih skupnostih po razpadu Jugoslavije*, nieopublikowana praca doktorska, Ljubljana 2006, s. 44.

²⁶ J. Kodelja, *Iz katerih območij Jugoslavije so prihajali, kje v Sloveniji sos e naselili*, „IB revija” 26, 1992, s. 1–2, za: T. Pezdir, *Transnacionalne aktivnosti – primer migrantov iz Bosne in Hercegovine in njihovih potomcev v Sloveniji*, „Casopis za kritiko znanosti, domislijo in novo antropologijo”, 217/218 (rok 32), Ljubljana 2004, s. 184–194.

²⁷ N. Vrečer, *Vsakdanje življenje beguncev in begunk v Sloveniji*, Ljubljana 1999, s. 322, za: S. Kalčič, *Nisem jaz Barbika – Oblacilne prakse, islam in identitetni procesi med Bošnjaki v Sloveniji*, Ljubljana 2007, s. 50.

ci, którzy kształcili się na słoweńskich uczelniach wyższych²⁸. Obecna liczba muzułmanów zamieszkujących tereny Słowenii waha się w granicach 50 000, co stanowi ok. 2,5% ogółu ludności kraju²⁹.

Metodologia

Analiza artykułów prasowych z dzienników „Delo” i „Dnevnik” została w niniejszym artykule dokonana przede wszystkim z perspektywy kulturoznawczej, czyli współczesnych teorii naukowych z dziedziny antropologii kultury, ale również socjologii i politologii. Podstawowa problematyka obejmuje zagadnienia związane z pojęciami „swojego” i „obcego”, „orientalizmu” i „zdezerzenia cywilizacji”, jak również „ramowania”.

„Swoj” i „obcy”

Przy omawianiu kwestii związanej z pojęciami „swojego” i „obcego” warto zwrócić szczególną uwagę na koncepcje powiązane z łączeniem tego zagadnienia z problematyką ogólnie pojmowanej religijności. Haidar Ibrahim Ali stwierdza, iż z punktu widzenia religijnego objawienia poznanie prawdy łączy się z jednoczesnym przedstawieniem „innego” z negatywnego punktu widzenia³⁰. Dzięki temu wiara w siłę stwórczą stanowi przywilej uświadomionych „swoich”, w przeciwieństwie do nieuświadomionych „obcych”, skazanych na życie w chaosie³¹. Sytuacja ta doprowadza do kładzenia zdecydowanie większego nacisku na obrazy „obcego” aniżeli na wnioski z własnych doświadczeń zdobytych w kontaktach z przedstawicielami odmiennych kultur. Aleksander Hertz zauważa, że obrazy te powstały na drodze doświadczeń przekazywanych przez innych członków danej grupy i nie tworzą wiarygodnej prezentacji sytuacji panującej poza gronem tak zwanych swoich³². W związku z powyższym postawa tego typu generuje stereotypy, które tworzą grupową „mądrość”, niemającą niemal żadnego realnego związku z rzeczywistością³³.

W momencie rozpatrywania problematyki dotyczącej „swojskości” i „obcości” należy również zaznaczyć się z pojęciem stereotypu. Termin „stereotyp” został po raz pierwszy użyty przez Waltera Lippmana. Według jego teorii, stereotyp pojawia się wtedy, kiedy ludzkie postawy i stany emocjonalne stanowią

²⁸ A. Paśić, *op. cit.*

²⁹ Ch. Moe, *Slovenia*, [w:] *Yearbook of Muslims in Europe*, eds O. Scharbrodt, S. Akgönül, A. Alibašić, J.S. Nielsen, E. Račius, Vol. 10, Leiden 2019, s. 616.

³⁰ H.I. Ali, *The Other's Image, The Sociology of Difference*, [w:] *Imaging the Arab Other. How Arabs and Non-Arabs View Each Other*, ed. T. Labib, London–New York 2008, s. 19.

³¹ *Ibidem*.

³² A. Hertz, *Żydzi w kulturze polskiej*, Warszawa 1988, s. 238.

³³ *Ibidem*.

reakcję na konkretny zbiór słów, bez odwołania do właściwego stanu rzeczy na podstawie osobistych doświadczeń³⁴. Z kolei Paweł Brzozowski zauważa, iż charakterystyczną cechą stereotypu stanowi jego nieelastyczność, dzięki czemu często operują nim jednostki dogmatyczne³⁵. Warto również przedstawić punkt widzenia Jerzego Jarca i Grażyny Dolińskiej, którzy zwracają uwagę na fakt, iż stereotyp w podejściu społeczno-kulturowym tworzą elementy wiedzy o otaczającym świecie – ustalone przez członków danej grupy społecznej³⁶.

Ramowanie (*framing*)

Przy analizie obrazu islamu w słoweńskich dziennikach przydatne jest pojęcie „ramowania”³⁷. Termin ten został po raz pierwszy użyty przez Roberta Entmana w roku 1993. Wedle uczonego „ramowanie angażuje tworzenie pewnych aspektów rzeczywistości poprzez selekcję i tym samym przez nadawanie im ważności”³⁸. Innymi słowy, ramowanie oznacza szczególną postać selekcji, która polega na dokładnym wyborze poszczególnych aspektów z konkretnie postrzeganej współczesnej sytuacji społeczno-politycznej, jak również podkreślanie ich ważności z komunikacyjnego punktu widzenia oraz swoistą promocję prezentowanej definicji³⁹. Trzy najważniejsze zadania, które spełnia ramowanie stanowią: definiowanie zagadnień, osądzanie kwestii moralnych jak również sugerowanie metod służących rozwiązywaniu prezentowanych problemów⁴⁰.

W przypadku zjawiska ramowania islam stanowi jeden z czołowych tematów, które szablonowo odzwierciedlają typowe cechy charakteryzujące procesy ze specyficzną dla niego manipulacją. Daniel Meier jasno stwierdził, iż w przypadku artykułów prasowych związanych z islamem „podejmowane tematy zazwyczaj ograniczają się do ataków przemocy, międzynarodowego terroryzmu oraz złego traktowania kobiet”⁴¹.

³⁴ W. Lippman, *Public Opinion*, New York 1922, s. 20, za: *ibidem*.

³⁵ P. Brzozowski, *Relacje między wartościami w świetle badań dyferencjałem semantycznym*, [w:] *Zagadnienia leksykalne i aksjologiczne. Język a kultura*, red. J. Puzynina, J. Bartmiński, t. 2, Wrocław 1991, s. 235–256; S.M. Prochorowa, *Stereotyp językowy Europejczyka w kontekście opozycji „swój-obcy”. Stereotyp jako przedmiot lingwistyki. Teoria, metodologia, analizy empiryczne*, [w:] *Język a kultura*, t. 12: *Stereotyp jako przedmiot lingwistyki: teoria, metodologia, analizy empiryczne*, red. J. Anusiewicz, J. Bartmiński, Wrocław 1998, s. 238.

³⁶ J. Jarco, G. Dolińska, *Wprowadzenie*, [w:] *Polskie stereotypy i uprzedzenia*, red. J. Jarco, G. Dolińska, Wrocław 2002, s. 10.

³⁷ W anglojęzycznym oryginale termin „ramowanie” brzmi *framing*. Termin „ramowanie” stanowi tłumaczenie autorki tekstu.

³⁸ H. Rane, J. Ewart, J. Martinkus, *Introduction*, [w:] *Media Framing of the Muslim World, Conflicts, Crises and Contexts*, eds H. Rane, J. Ewart, J. Martinkus, London 2014, s. 6.

³⁹ *Ibidem*.

⁴⁰ R. Entman, *Framing: Toward the Clarification of a Fractured Paradigm*, „Journal of Communication”, December 1993, s. 15, za: H. Rane, *op. cit.*, s. 6.

⁴¹ D. Meier, *Islam in the Media*, [w:] *Media Power and Religions. The Challenge Facing Intercultural Dialogue and Learning*, eds M.L. Pirner, J. Lahmann, Frankfurt am Main 2013, s. 40.

Zderzenie cywilizacji i orientalizm

Przy rozpatrywaniu kwestii powiązanych z obrazem ogólnie pojmowanej kultury obcej należy pokrótce przedstawić dwie teorie, które swego czasu wywołały liczne kontrowersje – zarówno w środowiskach naukowych, jak i w świecie polityki i mediów. Pierwsza z nich to koncepcja Edwarda W. Saïda, powszechnie znana jako orientalizm. Jest ona odzwierciedleniem treści czołowej publikacji Saïda o tym samym tytule. Druga natomiast, na analogicznej zasadzie, bezpośrednio odwołuje się do książki Samuela Huntingtona *Zderzenie cywilizacji*.

Edward W. Saïd zdefiniował orientalizm jako „zbiór instytucji zajmujących się Orientem, czyli wypowiadających się na jego temat, wyrażających autorytatywne poglądy, opisujących go, nauczających o nim, zasiedlających go i rządzących nim”⁴². Główny przedmiot analizy Saïda stanowiły najważniejsze pozycje literatury i filozofii zachodnioeuropejskiej, które mimo różnorodnych korzeni i często odmiennej tematyki łączył wspólny mianownik – obawa przed „agresywną” i „nieobliczalną” kulturą islamu⁴³.

Saïd, jako obywatel Stanów Zjednoczonych pochodzenia palestyńskiego i jednocześnie chrześcijanin, przedstawiał się jako postać znajdująca się na styku dwóch „systemów cywilizacyjnych” – Zachodu i Orientu⁴⁴. Poza gruntownym wykształceniem⁴⁵ posiadał on swoisty zmysł człowieka pogranicza, dzięki któremu potrafił na podstawie badań naukowych oraz specyficznej intuicji potwierdzić mechanizmy kierujące przedstawicielami zachodnich elit w stwarzaniu obrazu muzułmanina jako obcego.

Samuel Huntington w swojej czołowej pozycji *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, jak również częściowo we wcześniejszych publikacjach, wygenerował specyficzną teorię, na podstawie której ustalił, iż po zakończeniu zimnej wojny między światem Zachodu a blokiem wschodnim środek ciężkości przeniesie się na pojedyncze państwa narodowe, które stanowią elementy poszczególnych cywilizacji⁴⁶. Wedle przemyśleń Huntingtona siłę napędową międzynarodowej polityki tworzy nieustanna konfrontacja między „światem cywilizowanym” a „światem zacofanym”, jak również między liberalizmem i konserwatyzmem oraz modernizmem a tradycjonalizmem⁴⁷. W początkowej części swojej najsłynniejszej książki Huntington podaje przykłady, które stano-

⁴²E. Saïd, *Orientalizm*, Poznań 2005, s. 31.

⁴³Por. *ibidem*.

⁴⁴Edward Saïd, *American professor and literary critic*, *Encyclopaedia Britannica*, <https://www.britannica.com/biography/Edward-Said>, dostęp 11.07.2018.

⁴⁵*Ibidem*.

⁴⁶D. Miłoszewska, *Zderzenie cywilizacji – mit czy rzeczywistość*, <https://repozytorium.amu.edu.pl/bitstream/10593/962/1/Zderzenie%20cywilizacji.pdf>, dostęp 12.07.2019; por. S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, Warszawa 1997; *idem*, *Wojna cywilizacji?*, „Res Publica Nowa” 1994, nr 2, s. 69.

⁴⁷*Ibidem*.

wią dowód na podstawowe znaczenie „zderzenia cywilizacji” oraz jego wpływ na rozwój stosunków międzynarodowych. Zalicza do nich między innymi rozłożenie poparcia dla rozpadającej się i objętej wojną Jugosławii⁴⁸ na trzy strefy cywilizacyjne (Chorwacja wspierana przez Niemcy, Serbia przez Rosję, natomiast Bośnia i Hercegowina przez Iran) oraz stosunek państw zewnętrznych do bombardowania Bagdadu przez wojska Stanów Zjednoczonych w 1993 r. (przychylny stosunek krajów należących do tak zwanej cywilizacji zachodniej oraz negatywna ocena państw łączonych ze światem islamu)⁴⁹.

Analiza prasy

Materiał badawczy został podzielony pod kątem tematycznym. Artykuły ukazujące się 12–19 września 2001 r. w dziennikach „Delo” i „Dnevnik” zostały umieszczone w trzech grupach utworzonych na podstawie najczęściej poruszanych tematów w obu powyższych czasopismach, jak również podejścia i kompetencji dziennikarzy.

Pierwsza grupa, „islam a przemoc”, dotyczy artykułów powiązanych z kojarzeniem religii muzułmańskiej z takimi zjawiskami, jak terroryzm, dżihad – błędnie rozumiany jako „święta wojna” – oraz innymi przejawami agresji wynikającymi rzekomo z zasad islamu.

Druga grupa, „islam a zderzenie cywilizacji”, wiąże się z odnoszeniem napiętych stosunków między światem islamu a światem Zachodu do teorii Samuela Huntingtona na temat „zderzenia cywilizacji”, jak również do ogólnego terminu o tej samej nazwie, który uformował się na podstawie powyższej koncepcji. Wówczas zostaną również podjęte zagadnienia związane z „orientalistycznym” spojrzeniem na świat islamu, wedle teorii Edwarda W. Saida.

Trzecia grupa, „pozytywy i negatywy”, łączy się zarówno z przychylnym nastawieniem słoweńskich dziennikarzy do kultury zachodniej i krytycznym odniesieniem do świata islamu, jak również z okazywaniem dezaprobaty w stosunku do działań i postaw ze strony przedstawicieli kultury judeochrześcijańskiej oraz wyrazów uznania dla nastawienia poszczególnych jednostek lub grup społecznych związanych ze światem islamu. Tym samym zostaną rozpatrzone kwestie powiązane z kreowaniem „swojskości i „obcości”.

Islam a przemoc

W związku z tragedią łączącą się z atakami terrorystycznymi na World Trade Center i Pentagon czołowe miejsce pod kątem tematów i treści zajmują artykuły odnoszące się do problematyki ogólnie pojmowanej przemocy.

⁴⁸ Rozpad Jugosławii oraz związana z nim wojna miał miejsce w latach 1991–1995. Por. W. Walkiewicz, *op. cit.*, s. 251–286.

⁴⁹ S. Huntington, *Zderzenie cywilizacji...*, s. 40–42.

Największą grupę wątków w obu dziennikach stanowią te łączące się z kwestią terroryzmu oraz głównym podejrzanym – Osamą Bin Ladenem⁵⁰, powiązanym z organizacją Al-Kaida. Bin Laden przedstawiany jest w głównej mierze przez pryzmat działalności terrorystycznej, a jego zaangażowanie religijne stanowi kwestię drugoplanową. W artykule *Osama Bin Laden plus osumljenih* 5 z czasopisma „Delo”⁵¹ Bin Laden określany jest jako „islamski fundamentalista”, lecz brakuje jakichkolwiek bliższych odniesień wiążących się z jego religijnością⁵². Zdecydowanie większa uwaga poświęcona jest jego zaangażowaniu w działalność wywrotową oraz krajom, w których znajdują się znaczące grupy współpracujące z organizacją Al-Kaida (Iran, Irak, Libia, Sudan, Syria)⁵³. Artykuł z czasopisma „Dnevnik” *Tudi molk je lahko nevaren* sygnalizuje, iż Osama Bin Laden stał się nowym wrogiem i jego główny cel stanowią Stany Zjednoczone⁵⁴. Informuje również o serii ataków, w które zaangażowana była grupa Bin Ladena, jak między innymi podłożenie bomby pod wieżę World Trade Center w 1993 r. oraz strzelanina w ambasadzie w Nairobi w 1998 r.⁵⁵ Warto zwrócić uwagę, iż w powyższym artykule ani razu nie pojawia się słowo „islam” ani „muzułmanin”⁵⁶. Jednak forma i treść wyraźnie wskazują na związek Bin Ladena z odmienną kulturą w odniesieniu do atakowanego świata Zachodu. Widoczne są również zamienniki stosowane w celu uniknięcia słownictwa związanego z islamem. Wśród nich czołową pozycję zajmuje określenie „fanatyczny arabski terroryzm”, które zawiera wyraźną konotację łączącą się ze światem muzułmańskim⁵⁷.

Z kolei w tekście *Obrazi globalnega terorizma*⁵⁸ z dziennika „Delo” znajduje się znacznie więcej odniesień do islamu. Mimo że ukazana w nim Organizacja Wyzwolenia Palestyny (jako jeden z przykładów współczesnych struktur terrorystycznych funkcjonujących na Bliskim Wschodzie) prezentowana jest zarówno z perspektywy świeckiej, jak i religijnej, a określenia wskazujące na wyznanie palestyńskich terrorystów są zdecydowanie bardziej wyraziste. Działacze palestyńskiej organizacji są przedstawiani między innymi jako „islamscy ekstremiści”, a ich działania jako terroryzm islamsko-fundamentalistyczny⁵⁹. Autorzy tekstu zaznaczają również, że „nowe zagrożenia na Bliskim Wschodzie najczęściej wywodzą się z rąk islamskich ekstremistów”⁶⁰.

⁵⁰ Arab. Usama Ibn Ladin – w tekście stosuję najpowszechniejszą w popularnych mediach formę jego nazwiska.

⁵¹ *Osama Bin Laden plus oskaržena pištka* (tłumaczenie autorki).

⁵² *Osama Bin Laden plus osumljenih* 5, „Delo”, 12.09.2001.

⁵³ *Ibidem*.

⁵⁴ *Tudi molk je lahko nevaren*, „Dnevnik”, 15.09.2001.

⁵⁵ *Ibidem*.

⁵⁶ *Ibidem*.

⁵⁷ *Ibidem*.

⁵⁸ *Twarz globalnega terorizma* (tłumaczenie autorki).

⁵⁹ *Obrazi globalnega terorizma*, „Delo”, 15.09.2001.

⁶⁰ *Ibidem*.

Kolejny wątek związany z przemocą stanowią opisy prezentujące nie-szczęścia, które po atakach na WTC i Pentagon dotknęły stronę amerykańską. Przedstawione są również działania amerykańskich polityków mające na celu normalizację stosunków z krajami z większością muzułmańską oraz zdobycie sojuszników w walce z terroryzmem. Artykuł z czasopisma „Delo” *Dan žalovanja za in spomina na žrtve*⁶¹ prezentuje wzmożoną działalność policji na terenie całych Stanów Zjednoczonych oraz pierwsze aresztowania osób podejrzanych o współpracę z organizacjami terrorystycznymi⁶². Mimo iż nie występują nawiązania do islamu jako religii, w przypadku opisywania zatrzymanych podejrzanych jednokrotnie zostało użyte określenie „członkowie radykalnych muzułmańskich organizacji”⁶³. Jednak w tekście *Powell išče zaveznike*⁶⁴, w opisach obejmujących poszukiwanie sojuszników w walce z terroryzmem, występują określenia typu „radykalne islamskie rządy sprawowane przez talibów”, „popieranie przez Pakistan radykalnych islamskich rządów w Afganistanie”⁶⁵.

Niektóre teksty, jak na przykład artykuł z czasopisma „Dnevnik” *Napad na ZDA je napad na VSE*⁶⁶, prezentują radykalnie negatywne nastawienie amerykańskich i światowych polityków w stosunku do islamskich terrorystów⁶⁷. Powyższy przykład potwierdza przytoczenie punktu widzenia głównego sefardyjskiego rabina Eliyahu Bakshiego, który „pozwól wszystkich islamskich kleryków wydających fatwy, organizujących samobójcze zamachy i robiących z zamachowców męczenników”⁶⁸. Jednakże mimo to pojawia się również akcent, który przedstawia islam z całkowicie przeciwnej strony. Tworzy go wypowiedź Abdelouaheda Belkeziza, sekretarza generalnego Organizacji Konferencji Islamskiej, który „potępił napady w USA oraz stwierdził, iż islam jest tą religią, która w największym stopniu ceni ludzkie życie i zakazuje jakichkolwiek nieuzasadnionych zabójstw”⁶⁹. Interesujący przykład stanowi artykuł z czasopisma „Delo” *New York petega dne*⁷⁰, który przedstawia reakcje dzieci szkolnych na wydarzenia z 11 września⁷¹. W wypowiedziach przytoczonych przez matkę jednego z dzieci znalazły się liczne określenia ukazujące islam przez pryzmat otoczenia, w którym wychowują się najmłodsi amerykańscy muzułmanie. Jedna z wypowiedzi otwarcie stwierdza, że „muzułmanie to fanatycy,

⁶¹ *Dzień żałoby narodowej oraz wspominania ofiar* (tłumaczenie autorki).

⁶² *Dan žalovanja in spomina na žrtve*, „Delo”, 15.09.2001.

⁶³ *Ibidem*.

⁶⁴ *Powell szuka sojuszników* (tłumaczenie autorki).

⁶⁵ *Powell išče zaveznike*, „Delo”, 17.09.2001.

⁶⁶ *Atak na USA to atak na wszystkich* (tłumaczenie autorki).

⁶⁷ *Napad na ZDA je napad na VSE*, „Dnevnik”, 13.09.2001.

⁶⁸ *Ibidem*.

⁶⁹ *Ibidem*.

⁷⁰ *Nowy Jork piątego dnia* (tłumaczenie autorki).

⁷¹ *New York petega dne*, „Delo”, 17.09.2001.

w związku z czym wszyscy są potencjalnymi terrorystami”⁷². Autorzy tekstu zwracają uwagę, że w atmosferze powszechnego współczucia, jaka zapanowała po wrześniowej tragedii, można równie łatwo dostrzec rosnącą falę nienawiści, którą na podstawie błędnych stereotypów rozprzestrzeniają „biali” Amerykanie⁷³.

Islam a zderzenie cywilizacji

W sąsiedztwie artykułów bezpośrednio odnoszących się do zjawiska terroryzmu i ogólnie rozumianej przemocy, znajdują się teksty odwołujące się do szerszego kontekstu mającego związek z powyższymi zjawiskami. Tematyka kojarzona z wojną i szeroko pojmowanymi konfliktami, na łamach słoweńskiej prasy codziennej często rozpatrywana jest w oparciu o pojęcie „zderzenia cywilizacji”, nawiązujące do teorii Samuela Huntingtona.

Słoweńskie dzienniki „Delo” oraz „Dnevnik” w pierwszym tygodniu po atakach z 11 września 2001 r. rozpatrywała kwestię „zderzenia cywilizacji” z dwóch perspektyw: współczesnej oraz historycznej. Perspektywa współczesna obejmuje kwestie łączące się z „wypowiedzeniem wojny terrorystom” przez amerykańskie władze, natomiast perspektywa historyczna odwołuje się do zjawisk, które zdaniem dziennikarzy przyczyniły się do zaistniałego stanu rzeczy.

Artykuł z czasopisma „Delo” *Schlussel svari pred prenaglimi obtožbami*⁷⁴ wyraźnie podkreśla brak jasnych celów, który charakteryzuje wszelkie ataki terrorystyczne. Autorzy kategorycznie stwierdzają, iż „nowy terroryzm”, składający się z „ataków terrorystycznych na świat zachodni, jest sam z siebie negatywnie nastawiony” i stanowi „uderzenie w symbole cywilizowanego świata”⁷⁵. Należy zwrócić uwagę, że chociaż tekst jednoznacznie odwołuje się do pojęcia „zderzenia cywilizacji”, autorzy zastrzegają, iż „nie chodzi o wojnę religijną ani zderzenie cywilizacji” i starają się zachować pozory obiektywności⁷⁶. Jednocześnie podkreślony jest fakt, iż wywrotowe akcje terrorystyczne sięgają postrach zarówno wśród obywateli należących do kultury judeochrześcijańskiej, jak również muzułmańskiej⁷⁷. Jednak w celu obiektywnego wyjaśnienia niezrozumiałych motywów kierujących działaniami terrorystów, bez uwzględnienia sztywnego podziału na Wschód i Zachód, zostaje paradoksalnie zastosowana nomenklatura nawiązująca do teorii Samuela Huntingtona.

W przypadku tekstu z dziennika „Delo” *Začetek vojne med civilizacijami*⁷⁸ ukazana jest jednokierunkowa interpretacja „zderzenia cywilizacji”. Zarów-

⁷² *Ibidem*.

⁷³ *Ibidem*.

⁷⁴ *Schlussel ostrzega przed gwałtownymi oskarżeniami* (tłumaczenie autorki).

⁷⁵ *Schlussel svari pred prenaglimi obtožbami*, „Delo”, 14.09.2001.

⁷⁶ *Ibidem*.

⁷⁷ *Ibidem*.

⁷⁸ *Początek wojny między cywilizacjami* (tłumaczenie autorki).

no tytuł, jak i treść nie pozostawiają wątpliwości, iż autorzy mieli na myśli zaprezentowanie ścisłego podziału na „cywilizację Zachodu” i „resztę świata”. W odniesieniu do działań terrorystycznych często pojawiają się takie określenia, jak: „ugrupowania muzułmanów”, „islamski terroryzm” i „prawdziwe oblicze islamskiego terroryzmu”⁷⁹. Tytułowa „wojna” jest przedstawiona jako „cywilizacyjna wojna fanatyków przeciwko wolnemu światu ludzkich wartości oraz wojna światowa między dobrem a złem”⁸⁰. W związku z powyższym nastawienie autorów nie pozostawia żadnych wątpliwości co do dzielenia przez nich świata na „nowoczesny i tym samym dobry Zachód” oraz „zacofany i tym samym zły Wschód”.

Artykuł z kulturalno-rozrywkowego dodatku „Zelena Pika” do czasopisma „Dnevnik” ZDA *pred zgodovinskim razpotjem*⁸¹ autorstwa Primoža Sterbencja podejmuje temat zderzenia cywilizacji z perspektywy historycznej. Autor już w pierwszym akapicie podkreśla, iż „powody antagonistycznego nastawienia do islamskich ugrupowań fundamentalistycznych oraz szerszych warstw islamskiej populacji mają podłoże historyczno-religijne, cywilizacyjno-ideologiczne i bezpośrednio polityczne”⁸². Zaznacza również, iż „amerykańskie i islamskie pojmowania świata są różnie i wzajemnie do siebie nie przystają ze względu na fakt, że zachodnie pojmowanie świata zbudowane jest na racjonalizmie i sekularyzmie, a podstawę islamskiego światopoglądu tworzy typowo tradycyjne społeczeństwo”⁸³. Jednakże Sterbenc w tym samym tekście przytacza informacje na temat wpływu kultury islamu na zdobycze cywilizacji judeochrześcijańskiej. Zwraca uwagę, iż „to właśnie świat islamu przedstawił światu zachodniemu hellenistyczne idee”⁸⁴. Autor szybko jednak wyjaśnia swój punkt widzenia stwierdzając, iż „Zachód przez ostatnie 600 lat rozwinął potężną technologiczną i materialną siłę, podczas gdy islamska społeczność reprezentuje zacofaną część świata”⁸⁵.

Sąsiedni artykuł z czwartkowego dodatku do dziennika „Dnevnik” („Zelena Pika”) został przygotowany przez Tomaža Bukovca. Autor nadał mu tytuł *Strah lahko življenje spremeni v pekel*⁸⁶ i podobnie jak Primož Sterbenc ukazał problem terroryzmu i zderzenia cywilizacji z perspektywy kluczowych wydarzeń historycznych. Oryginalność postawy Bukovca polega jednak na podjęciu tematu zderzenia cywilizacji poprzez sięgnięcie do czasów pierwszych wyznawców islamu, jak również odniesienia podstawowych zasad zaczerpniętych z VII w.

⁷⁹ *Začetek vojne med civilizacijami*, „Delo”, 13.09.2001.

⁸⁰ *Ibidem*.

⁸¹ *USA pred historycznym skrzyżowaniem dróg* (tłumaczenie autorki).

⁸² P. Sterbenc, *ZDA pred zgodovinskim razpotjem*, „Dnevnik – Zelena Pika”, 15.09.2001.

⁸³ *Ibidem*.

⁸⁴ *Ibidem*.

⁸⁵ *Ibidem*.

⁸⁶ *Strach jest w stanie zmienić życie w piekło* (tłumaczenie autorki).

do współczesnego islamskiego światopoglądu⁸⁷. Bukovec stwierdza, iż powodem niechęci wyznawców islamu do świata Zachodu jest „długa obecność nie-muzułmanów na ziemiach, na których Mahomet ustanowił najmłodszą monoteistyczną religię, która doprowadziła do wzmocnienia wrogości wobec zachodniej siły”⁸⁸, jak również fakt, że „zachodnia publika ma niewielkie pojęcie na temat sakralności saudyjskiego obszaru”⁸⁹. Bukovec tym samym zaznacza, że skrajna postawa Osamy Bin Ladena łączy się z przekonaniem o „dokonywaniu „amerykańskich zbrodni, które oznaczają jasną amerykańską zapowiedź wojny przeciwko Bogu, jego prorokowi i muzułmanom”⁹⁰. Mimo iż Bukovec zagłębia się w szczegóły dotyczące historii i kultury islamu, należy zwrócić uwagę, że jego podejście sprowadza się do licznych uogólnień, nawiązujących do teorii Samuela Huntingtona.

„Swój” i „obcy” a sytuacja po 11 września 2001 r. w USA i na świecie

Ostatnia kwestia podejmowana pod kątem rozpatrywania obrazu islamu w dwóch ogólnokrajowych słoweńskich dziennikach łączy się z przedstawieniem różnych twarzy dwóch rzekomo zantagonizowanych ze sobą kultur. Wbrew pozorom obraz islamu nie zawsze prezentowany jest z negatywnego punktu widzenia, jak również strona zachodnia nie zawsze ukazywana jest w samych superlatywach.

Artykuł z dziennika „Delo” *Bin Ladna živega ali mrtvega*⁹¹ przedstawia zgoła odmienny problem, jaki stanowi stosunek części Amerykanów wyznających chrześcijaństwo do obywateli Stanów Zjednoczonych wyznających islam⁹². Autorzy podają informacje na temat dwustu napadów mających miejsce zaledwie tydzień po atakach na WTC i Pentagon, których ofiarami stali się przypadkowi amerykańscy muzułmanie. Jednocześnie przytacza opinię ówczesnego prezydenta Stanów Zjednoczonych, George’a W. Busha, który mimo wypowiedzenia otwartej wojny islamskim terrorystom, natychmiast potępił akty wandalizmu skierowane w stronę niewinnych obywateli USA⁹³. Autorzy zaznaczają, iż „George W. Bush objaśniał różnicę między terroryzmem a muzułmańską wiarą oraz stwierdził, iż ostatnią rzeczą, której potrzebują amerykańskie organy bezpieczeństwa jest wojna domowa między chrześcijanami a muzułmanami”⁹⁴. Tekst zawiera również prezentację reakcji ze strony muzułmańskich przywódców religijnych zamieszkujących Stany Zjednoczone. W związku z powyższym

⁸⁷ T. Bukovec, *Strah lahko življenje spremeni v pekel*, „Dnevnik – Zelena Pika”, 15.09.2001.

⁸⁸ *Ibidem*.

⁸⁹ *Ibidem*.

⁹⁰ *Ibidem*.

⁹¹ *Bin Ladena živega lub martvega* (tłumaczenie autorki).

⁹² *Bin Ladna živega ali mrtvega*, „Delo”, 19.09.2001.

⁹³ *Ibidem*.

⁹⁴ *Ibidem*.

autorzy przytaczają wypowiedź jednego z imamów, który oświadcza, iż inni muzułmanie „kochają Amerykę w tym samym stopniu co ja”⁹⁵.

Przywołany wcześniej artykuł z czasopisma „Delo” *New York petega dne* prezentuje podobny problem, który z kolei dotyczy przemocy słownej. Kwestia ta w znaczącym stopniu dotknęła najmłodszych obywateli Stanów Zjednoczonych wyznających islam⁹⁶. Tekst przedstawia wypowiedzi uczniów jednej z nowojorskich szkół, którzy wyrażają swoje obawy w związku z wrogiem nastawieniem chrześcijańskich skrajnych konserwatystów. Autorzy ukazują wypowiedź min. młodego Ishana pochodzącego z Indii, który stwierdza, iż „jest zaniepokojony, ponieważ jego rodzinie grozili własni sąsiedzi”⁹⁷. Inny, anonimowy uczeń zakomunikował, iż „podczas jazdy metrem biali Amerykanie wrogo na niego patrzają”⁹⁸. Wyżej wymienione informacje stanowią wyraźne sygnały, które przestrzegają „białą populację” przed fałszywym kreowaniem wizerunku „obcego” oraz traktowaniem islamu jako monolitu.

Artykuł z czasopisma „Dnevnik” *Podpora arabskega sveta*¹⁰⁰ ukazuje niezgodne z powszechnym stereotypem podejście władz państw ze „świata islamu” do ataków terrorystycznych z 11 września 2001 r.¹⁰¹ Treść sygnalizuje, iż „poparcie dla Amerykanów w szukaniu złoczyńców w dużym stopniu pochodzi ze strony władz Egiptu, Arabii Saudyjskiej i Zjednoczonych Emiratów Arabskich”¹⁰². Warto również przytoczyć cytowaną w tym artykule wypowiedź ajatollaha Mohameda Kaszaniego, który orzekł, że „islam w żadnym stopniu nie popiera tak przerażających napadów”¹⁰³. Cechę szczególną powyższego tekstu stanowi przytoczenie faktów, które są dowodem na to, iż islam nie posiada wyłącznie jednej twarzy, jaką tworzy mroczne oblicze ekstremistów związanych z atakami terrorystycznymi. Dlatego też istotne jest ukazywanie obrazu „obcego” z różnych perspektyw, nie tylko połączonych z negatywną stroną medalu.

Podsumowanie

Wyżej zaprezentowane artykuły opublikowane w pierwszym tygodniu po atakach terrorystycznych z 11 września 2001 r. w dwóch słoweńskojęzycznych, ogólnokrajowych dziennikach, „Delo” i „Dnevnik”, zostały ze względu na swoją

⁹⁵ *Ibidem*.

⁹⁶ *New York petega dne*, „Delo”, 17.09.2001.

⁹⁷ *Ibidem*.

⁹⁸ *Ibidem*.

⁹⁹ W prasie słoweńskiej dość często pojawia się błąd, który polega na sprowadzeniu świata islamu do świata arabskiego – mimo że Arabowie stanowią co najwyżej czwartą część wszystkich muzułmanów w skali globalnej.

¹⁰⁰ *Wsparcie ze strony świata arabskiego* (tłumaczenie autorki).

¹⁰¹ *Podpora arabskega sveta*, „Dnevnik”, 15.09.2001.

¹⁰² *Ibidem*.

¹⁰³ *Ibidem*.

zawartość treściową i wymowę ujęte w trzy grupy tematyczne według tematów, które zostały w największym stopniu poruszone. Odnosiły się one bowiem głównie do relacji islamu i przemocy, islamu i zderzenia cywilizacji, a także postrzegania tego, kto jest „swoim”, a kto „obcym” po atakach na WTC i Pentagon.

Należy zauważyć, że autorzy omawianych artykułów większości starali się wyważyć swój obraz islamu i muzułmanów w opisach sytuacji po 11 września 2001 r., unikali identyfikowania islamu z przemocą, a muzułmanów z terrorystami, choć, oczywiście, zdarzały się wyjątki. Zauważali, że świat islamu ma swoje zasługi dla cywilizacji światowej, a muzułmanie nierzadko żyją także w społeczeństwach zachodnich, co sprawia, że nie są „obcymi”. Jedynie koncepcja zderzenia cywilizacji, jak się zdaje, znalazła większy oddźwięk w ich pojmowaniu tego, co wydarzyło się w USA, ale jednocześnie wielu z nich nie obarczało winą jedynie świata islamu, dostrzegając zaszłości historyczne.

Słoweńcy nie mają własnych historycznych negatywnych doświadczeń z islamem, co znalazło wyraz w numerach dzienników publikowanych zaraz po atakach z 11 września 2001 r. W omawianych artykułach ich autorzy omawiają wyłącznie to, co ma miejsce poza granicami Słowenii i nie odnoszą zaistniałej sytuacji do swojego państwa, a także do – w większości bośniackiej – mniejszości muzułmańskiej mieszkającej na jego terenie.